

Sygn. akt I UZ 173/10

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 lutego 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 listopada 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 15 listopada 2010 r. ustalił, że wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie z odwołania W. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynosi mniej niż 10.000 złotych i odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego od wyroku tegoż Sądu z dnia 7 lipca 2010 r.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż wyrokiem z dnia 7 lipca 2010r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację wnioskodawcy W. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 marca 2010 r. Powyższy wyrok został zaskarżony skargą

kasacyjną ubezpieczonego. Wykonując zarządzenie Przewodniczącego Wydziału, pełnomocnik skarżącego oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia pierwotnie na kwotę 13.444,68 złotych, jako dwunastokrotność wysokości emerytury ubezpieczonego w dochodzonej kwocie po 1.120,39 złotych miesięcznie, a następnie – przy przyjęciu miesięcznej różnicy pomiędzy żadaną a przyznaną wysokością świadczenia, wynoszącej 156,57 złotych – na kwotę 1.878,84 złotych.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd drugiej instancji przytoczył treść art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżania jest niższa niż 10.000 złotych. W przypadku, gdy skarżący kwestionuje wysokość przyznanej mu emerytury, wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi w myśl art. 22 k.p.c. różnica pomiędzy dochodzoną a otrzymywaną kwotą świadczenia w stosunku rocznym. Skoro zatem z przedstawionego przez pełnomocnika ubezpieczonego wyliczenia wynika, iż wartość przedmiotu zaskarżania w niniejszej sprawie wynosi 1.878,84 złotych i jest niższa od ustawowo wymaganej, należało z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c. orzec o odrzuceniu skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej.

Ubezpieczony wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, domagając się jego uchylenia i zasądzenia od organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego.

W motywach środka odwoławczego zarzucono Sądowi Apelacyjnemu błędne ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego. Wbrew twierdzeniom Sądu, sprawa będąca przedmiotem postępowania nie dotyczy bowiem wysokości pobieranej przez ubezpieczonego emerytury, lecz wypłaty jednego z dwóch przyznanych skarżącemu z mocy wyroku sądowego świadczeń emerytalnych, przysługujących wnioskodawcy z różnych podstaw prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza prawidłowości zaskarżonego postanowienia rozpocząć wypada od przytoczenia treści art. 398¹ § 1 k.p.c., z którego wynika, że skarga kasacyjna

przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku kończącego postępowanie w sprawie. W art. 398² § 1 k.p.c. wymieniono przy tym kategorie spraw, w których nie jest możliwe wniesienie tegoż środka odwoławczego. Ogólną zasadą jest, że w sprawach o prawa majątkowe dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, którą dla spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - w wyłączeniu spraw o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego - określono na kwotę nie niższą od 10.000 złotych. Przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 1, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących ubezpieczeń społecznych. Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSPAPIUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane).

Istota problemu na obecnym etapie postępowania sądowego sprowadza się do prawidłowego określenia przedmiotu sprawy. Rację ma żalący się, iż przedmiotem tym nie jest wysokość przyznanego W. S. świadczenia.

Z akt sprawy wynika, że rozpoznając wniosek emerytalny ubezpieczonego Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 22 czerwca 2007r. przyznał wnioskodawcy prawo do niepełnej emerytury z art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227), zaś decyzją z 26 czerwca 2007 r. odmówił mu prawa do emerytury z art. 27 tego aktu. Na skutek odwołania W. S., Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 września 2009 r., zmienił obie decyzji i ustalił wysokości niepełnej emerytury ubezpieczonego (przy wskaźniku wysokości podstawy wymiaru 86,47%) na kwotę 1.013,42 złotych miesięcznie, a po waloryzacji od 1 marca 2009 r. – na kwotę

1.120,39 złotych oraz przyznał wnioskodawcy od 8 czerwca 2007 r. prawo do emerytury z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 963,82 złotych miesięcznie, a po waloryzacji od 1 marca 2009 r. – w kwocie po 1.065,56 złotych, przy tym samym wskaźniku wysokości podstawy wymiaru rzędu 86,47%. Wykonując wyrok sądowy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał dwie decyzje: z dnia 28 grudnia 2009 r., przyznającą ubezpieczonemu prawo do pełnej emerytury w ustalonej wyżej kwocie oraz z dnia 30 grudnia 2009r., stwierdzającej ustanie prawa wnioskodawcy do emerytury niepełnej. Mimo, że odwołanie W. S. formalnie skierowane zostało przeciwko pierwszej z wymienionych decyzji, to z jego treści i stanowiska ubezpieczonego, konsekwentnie prezentowanego w toku procesu, jednoznacznie wynika, iż przedmiotem zaskarżenia objęto także (a może przede wszystkim) drugą decyzję. Spór w istocie dotyczył prawa odwołującego do dalszej wypłaty niepełnej emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To zagadnienie znalazło się również w polu rozważań Sądów obydwu instancji. Zatem to nie wysokość świadczenia, lecz możliwość dalszego pobierania przez wnioskodawcę jednej z dwóch emerytur, była przedmiotem sporu i zaskarżenia kasacyjnego. W takiej zaś sytuacji dopuszczalność skargi kasacyjnej nie jest uzależniona od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 398¹⁶ związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono o uchyleniu zaskarżonego postanowienia.